

DWUMIESIĘCZNIK KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY NAJMŁODSZEJ



MISYJNE DRÓŻKI



DREPTAKA NÓŻKI

Wyruszamy
do
Gruzji





WITAJCIE, DRODZY CZYTELNICY!
TO JA – **DREPTAK NÓŻKA!**

W kolejną podróż postanowiłem wybrać się trochę bliżej, bo na pogranicze Europy i Azji – do Gruzji. Wróciłem zachwycony i bardzo chciałbym Wam opowiedzieć o tym pięknym kraju, o przyrodzie, mieszkańcach, kulturze. Kilka słów napisał dla Was Akaki (s. 3). Przed nami najważniejsze święta – Wielkanoc, więc w tym numerze znajdziecie parę słów o zwyczaju święcenia pokarmów (s. 4). Jest też bajka. Tym razem przeczytacie opowieść o rysiu, który próbował oswoić się z jaszczurkami (s. 8-9)... Czekają też na Was ciekawostki o Gruzji, rebusy, krzyżówka i mnóstwo innych atrakcji! Czy jesteście gotowi? Zapraszam do Gruzji!

Czad
kraj w sercu Afryki

**W NASTĘPNYM
NUMERZE**



Witajcie Koledzy i Koleżanki z Polski!

Mam na imię Akaki i piszę prosto z Gruzji, a konkretnie z miasta Achalciche. To tutaj przyjechał Dreptak, aby poznać nasz kraj. Cieszę się, że mogę napisać do Was parę słów.

Słyszałem o Polsce wiele dobrego, nie tylko od Dreptaka, ale też od moich rodziców, w szkole i od braci kapucynów, którzy mają tutaj swój klasztor i lubię ich odwiedzać. To właśnie od nich dowiedziałem się, że nie tylko ja, ale też inne dzieci w Gruzji są bardzo pogodne! Wtedy zdałem sobie sprawę z tego, że rzeczywiście dużo się uśmiechamy. Czasem, jak ktoś jest smutny na ulicy to od razu posyłam mu uśmiech, aby się poczuł lepiej. Podobno nasza dziecięca radość potrafi zdziałać wiele dobrego. A Wy? Lubicie się uśmiechać?

Jestem ciekaw i bardzo serdecznie Was pozdrawiam!

Akaki

Piszcie na adres: **Misyjne Drogi,
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,
z dopiskiem „Dreptak”**

MOHAMMED HASSAN/UNSPLASH



Moi mili!

KWIECIEŃ

3

Sobota

MISYJNA
NIEZAPOMINAJKA

Przed nami święta Wielkiej Nocy i związane z nimi zwyczaje. Jednym z nich jest **święcenie pokarmów**, które przypada zawsze w Wielką Sobotę. Pewnie wielu z Was z radością szykuje święconkę. Jedzenie, które znajduje się w koszyku jest nieprzypadkowe, bo związane z symboliką świąt i naszą religią. Do święconki najczęściej wybieramy razem z rodzicami jajko, sól i pieprz, chleb, wędlinę, baranka, czasem kawałek babki, chrzan i inne produkty. Czy zastanawialiście się kiedyś, dlaczego wkładamy akurat te rzeczy?

Zacznijmy od jajka – jest najważniejsze – oznacza początek nowego życia, czyli

także zmartwychwstanie Pana Jezusa. Z kolei pieprz i sól symbolizują prostotę, bo są podstawowymi przyprawami. Chleb związany jest z Chrystusem i Komunią świętą, która jest duchowym pokarmem. A co robi w naszych koszyczkach baranek z masła lub czekolady? To także ważny element – przypomina o odkupieniu grzechów i pokonaniu zła. Bardzo często święconkę przyozdabiamy rośliną – bukszpanem. Ta zielona gałązka jest znakiem nie tylko odrodzenia (podobnym do wiosny), ale także nadziei na życie wieczne, a przecież o tej dobrej nowinie właśnie opowiada Wielkanoc.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.

